

Białe Hełmy na zgromadzeniu grup terrorystycznych w Idlib

9 września 2018

Idlib – ostatnia syryjska prowincja po zachodniej stronie Eufratu okupowana jeszcze przez dżihadystów stała się wczoraj celem intensywnego ostrzału artyleryjskiego wojsk rządowych i rosyjskiego lotnictwa. Dzień wcześniej w Teheranie Turcji nie udało się przekonać Rosji i Syrii do powstrzymania ofensywy. Według prezydenta Putina i władz irańskich, Syryjczycy mają prawo kontrolować swoje terytorium.[S]

Idlib to graniczący z Turcją obszar na północy kraju, wielkości mniej więcej połowy najmniejszego polskiego województwa – opolskiego. W miarę wyzwalań kolejnych prowincji to tutaj skoncentrowały się oddziały zbrojne syryjskiej Al-Kaidy, okupujące dziś ok. 60 proc. jej terytorium. Nad resztą dominują protureckie siły Islamskiej Partii Turkistanu, lecz w Idlibie są też obecne oddziały dżihadystów z Państwa Islamskiego (ISIL) i innych radykalnych grup zbrojnych.[S]

Od wielu miesięcy prowincja jest teatrem walk między tymi ugrupowaniami. Według Syryjskiego Obserwatorium Praw Człowieka (SOPC), od kwietnia zginęły tam setki osób, głównie z powodu zamachów bombowych, porwań i walk. Zdaniem ONZ, brak bezpieczeństwa doprowadza cywilów do „psychozy”. Jednocześnie organizacje humanitarne ostrzegają, że ofensywa syryjsko-rosyjska może spowodować „katastrofę” – liczne ofiary wśród cywilów i kolejną falę uchodźców. Część z nich już kieruje się w stronę terenów kontrolowanych przez wojska syryjskie lub zamkniętej granicy tureckiej.[S]

Wczoraj armia syryjska z pomocą Rosjan uderzyła w pozycje Al-Kaidy od południowej i południowo-zachodniej strony Idlibu. Według armii rosyjskiej, syryjska Al-Kaida (Hayat Tahrir al-

Szam) wraz z Białymi Hełmami szykują prowokację, która ma być pretekstem do lotniczej interwencji Stanów Zjednoczonych, Francji i Wielkiej Brytanii w obronie dżihadystów. Kraje te już zapowiedziały, że zaatakują Syrię, jeśli dojdzie do domniemanego ataku chemicznego.[S]

Terrorystyczna grupa ostrzelała wioskę Maharda w syryjskiej prowincji Hama, powiedział na konferencji prasowej szef rosyjskiego Centrum Pojednania Stron Konfliktu w Syrii, generał-porucznik Władimir Sawczenko. „W wyniku ostrzału wsi Maharda w prowincji Hama, w kierunku której bojownicy grupy terrorystycznej Hayat Tahrir ash-Sham (wcześniej Dżebhat an Nusra – red.) z pozycji nielegalnej formacji zbrojonej Jaish al Izza wystrzelili dziesięć rakiet z wieloprowadnicowej wyrzutni raketowej, zginęło dziewięć osób cywilnych, w tym troje dzieci. Ponad 30 osób zostało rannych” – poinformowano. Sawczenko dodał, że w ciągu zaledwie 24 godzin terroryści ostrzelali 19 osad. Rosyjscy lekarze wojskowi udzielili pomocy medycznej 68 osobom, w tym 27 dzieciom.[SN]

W sobotę w mieście Kamyshli w północno-wschodniej Syrii wybuchły starcia między siłami kurdyjskimi a oddziałami rządowymi, obie strony poniosły straty, jak podaje źródło w syryjskich organach bezpieczeństwa. „Jedenaście osób zostało zabitych, a sześć zostało rannych spośród ochrony międzynarodowego lotniska Kamyshli podczas zbrojnego starcia z oddziałami kurdyjskimi Asaish, należącymi do Robotniczej Partii Kurdystanu” – podało źródło. Rozmówca zauważył, że starcia miały miejsce w centrum miasta, a ze strony kurdyjskiej siedem osób zostało zabitych. Według niego Asaish urządził zasadzkę na patrole syryjskiego wojska podczas zmiany warty w punkcie kontrolnym. Dowództwo sił kurdyjskich potwierdziło dane o liczbie zgonów z obu stron, ale stwierdziło, że jako pierwsza ogień otworzyła syryjska armia.[SN]

Tymczasem w Idlib odbyło się zgromadzenie przywódców grup terrorystycznych z udziałem Białych Hełmów, poinformował

oficjalny przedstawiciel Ministerstwa Obrony Federacji Rosyjskiej, generał-major Igor Konaszenkow. „Według posiadanych przez Ministerstwo Obrony Federacji Rosyjskiej niepodważalnych informacji w dniu 7 września w mieście Idlib, w położonym w pobliżu szkoły Al-Wahda punkcie dowodzenia terrorystów odbyło się zebranie przywódców ugrupowań: Hayat Tahrir ash-Sham (Dżebhat an-Nusra) oraz Hizb at-Turkestan Al-Islami (Islamska Partia Turkiestanu) z udziałem lokalnych koordynatorów Syryjskiej obrony Cywilnej (Białe Hemy)” – powiedział. „Na zebraniu zostały zakończone i zatwierdzone scenariusze przeprowadzenia i udokumentowania „incydentów” rzekomego wykorzystania substancji trujących przez syryjskie wojska rządowe przeciwko ludności cywilnej w miastach Jisr ash-Shugur, Sarakab, Taftanaz i Sarmin” – dodał Konaszenkow. Według rosyjskiego Ministerstwa Obrony sygnał do początku prowokacji da specjalny zespół niektórych „zagranicznych przyjaciół rewolucji syryjskiej”. [SN]

Organizacja Białych Hełmów otrzymała szerokie uznanie i poparcie rządów zachodnich ze względu na nagrania umieszczone w Internecie, gdzie ludzie w charakterystycznym umundurowaniu ratują dzieci spod gruzów. Jednakże równolegle pojawiły się nagrania, na których można zobaczyć, jak te same Białe Hełmy tworzą inscenizacje, robią charakteryzację „poszkodowanym” i dyktują im, co mają mówić. Co więcej, syryjscy dziennikarze pokazali kilka materiałów, na których „ratownicy” byli fotografowani z bronią i w wojskowych mundurach. Ministerstwo Spraw Zagranicznych Rosji określiło działalność Białych Hełmów jako element wielkiej kampanii informacyjnej mającej na celu oczernienie Damaszku. Z kolei prezydent Syrii Baszar Assad oświadczył, że członkowie organizacji Białe Hełmy są faktycznie zwolennikami Al-Kaidy. [SN]

Stany Zjednoczone są gotowe zaoferować plan walki z terrorystami w Idlib, ale nie są skłonne do współpracy w tej dziedzinie z Rosją, powiedział przewodniczący Wspólnego Komitetu Szefów Sztabów Stanów Zjednoczonych, generał Joseph

Dunford. „Armia Stanów Zjednoczonych uważa, że istnieje bardziej wydajny sposób prowadzenia operacji antyterrorystycznych niż konwencjonalna, duża (wojskowa) operacja w Idlib. Przewodniczący (Dunford) powiedział, że Stany Zjednoczone nie mówią o współpracy, ale o użyciu amerykańskich sił i środków do wykrywania terrorystów – nawet w środowisku miejskim – i ich zniszczeniu przy minimalnych stratach wśród ludności cywilnej”, głosi oświadczenie służby prasowej Pentagonu. Według Dunforda, nie rozmawiał on ze swoim rosyjskim odpowiednikiem, generałem armii Walerijem Gierasimowem od początku kryzysu w Idlib i nie ma na razie zamiaru z nim rozmawiać.[SN]

Pentagon poinformował również, że według ich szacunków około 20-30 tysięcy terrorystów weszło do Idlib, aby „ukryć się wśród setek tysięcy ludzi”, którzy uciekli przed przemocą w innych częściach Syrii.[SN]

Tymczasem Pentagon wysłał dodatkowy kontyngent do utrzymywanej przez siły koalicji placówki w Tanf na południowym wschodzie Syrii, podała telewizja Fox News, powołując się na źródła w Ministerstwie Obrony Stanów Zjednoczonych. Ponad stu żołnierzy piechoty morskiej zostało przerzuconych do regionu.[SN]

Zauważono, że Waszyngton wzmacnia swoją obecność wojskową w rejonie garnizonu w związku z ostrzeżeniami Rosji o zbliżającym się ataku na ukrywających się tam terrorystów. „Stany Zjednoczone nie chcą konfrontacji z Rosją, rządem Syrii ani z żadną inną grupą, która może wesprzeć Syrię w wojnie domowej”, cytuje telewizja oświadczenie rzecznika Centralnego Dowództwa Stanów Zjednoczonych Williama Urbana.[SN]

Jedna z amerykańskich baz wojskowych w Syrii znajduje się w garnizonie At-Tanf, gdzie wojska zbrojnej syryjskiej opozycji są szkolone i wyposażone do walki z terrorystami z „Państwa Islamskiego”. Ponadto koalicja wspiera „Syryjskie Siły Demokratyczne” w prowincjach Rakka, El-Hasaka i Deir-ez-Zor.[SN]

Autorstwo: Jsz [S], Sputnik [SN]

Źródła: Strajk.eu [S], pl.SputnikNews.com [\[1\]](#) [\[2\]](#) [\[3\]](#) [\[4\]](#) [\[5\]](#)
[SN]

Kompilacja 6 wiadomości: WolneMedia.net